

ksiąg grodzkich i ziemskich. Ten pokaźny wysiłek badawczy winien był przynieść konkretne rezultaty, nadające się do wykorzystania w pracach historycznoprawnych. Tak się jednak nie stało. Pozbawione indeksu rzeczowego wydanie nie zawiera także podstawowych elementów informacyjnych, bez których racjonalne wykorzystanie publikacji jest niemożliwe. Nie wiemy zatem przed jakimi władzami i z jakim epilogiem dane sprawy się toczą, otrzymaliśmy jedynie „wymyki” z bogatej treści kronik sądowych. Zbieractwo osobliwości z dawnych źródeł odnosiło nieraz w Polsce ciekawe sukcesy (np. Tuwim). Tym razem efektowny tytuł, nie mający realnego pokrycia w zebranych bez świadomej koncepcji materiale źródłowym, każe żałować, iż koszt wydania i trud wydawcy nie poszły raczej na wydanie tylko jednej, ale za to w całości i z pełnym aparatem naukowym księgi sądowej. O badania nad tymi materiałami wołamy od lat; nie zastąpią ich publikacje tego typu, co omawiane wydawnictwo, które nie spełnia wymogów pracy popularnonaukowej, a nie stanowi krytycznego wydania źródłowego.

STANISŁAW SALMONOWICZ (Kraków)

Władysław Ozga, *Organizacja szkolnictwa w Polsce*, Warszawa 1960, ss. 424.

Z uznaniem należy powitać obszerną i bardzo starannie wydaną publikację, poświęconą organizacji szkolnictwa w Polsce. Jej autor był przez kilka lat dyrektorem departamentu planowania w Ministerstwie Oświaty i dysponował wszystkimi materiałami, niezbędnymi do analitycznego opracowania tego rodzaju publikacji. Celem omawianej pracy, według słów autora, było „...opracowanie w sposób usystematyzowany głównych problemów organizacyjnych i stanu ilościowego polskiego szkolnictwa w latach 1945—1959...”

Praca W. Ozgi, przygotowywana w okresie narastającej dyskusji nad reformą szkolną w Polsce, musiała — siłą rzeczy — objąć wiele problemów oświatowych, wykraczających znacznie poza ramy zagadnień organizacyjnych i statystycznych polskiego szkolnictwa. Autor omawianej publikacji jest znany w szeregach nauczycielskich jako jeden z żarliwych propagatorów śmiałych koncepcji w dziedzinie reformy systemu szkolnego w Polsce. Jego erudycja w tym zakresie nie pozwoliła mu się ograniczyć w omawianej pracy do wiernej fotografii aktualnego stanu. W. Ozga nawiązał do postępowych tradycji szkolnictwa polskiego, omówił tendencje reform w innych krajach (Francja, USA, Wielka Brytania, Dania i Szwecja) oraz poddał szczegółowej analizie ustrój i organizację szkolnictwa w ZSSR i NRD; autorowi chodziło o to, by omówić te tradycje polskiego szkolnictwa oraz przykłady i doświadczenia innych krajów, które wywierają pewien wpływ na aktualny kierunek naszej polityki oświatowej.

Praca W. Ozgi podzielona jest na cztery zasadnicze części: 1) Ustrój szkolnictwa, 2) Sieć szkolnictwa podstawowego, 3) Realizacja powszechnego nauczania oraz 4) Perspektywy. Konstrukcja pracy jest przejrzysta i dlatego niezmiernie ułatwia tok śledzenia rozważań i wywodów autora.

W części pierwszej pracy autor omawia kolejno: systemy szkolne w krajach kapitalistycznych, systemy szkolne w krajach socjalistycznych oraz kształtowanie się aktualnego systemu szkolnego w Polsce. W wyniku analizy W. Ozga, m. in. stwierdza, że klasowy ustrój szkolnictwa w krajach kapitalistycznych dopuszcza wprowadzić do średniego i wyższego typu szkół mały procent młodzieży pochodzenia robotniczo-chłopskiego, lecz równocześnie system ten jest tak zbudowany, że, jak

gdyby automatycznie, zamyka drogę do awansu intelektualnego, a tym samym i społecznego, większości młodzieży klas pracujących oraz stwarza warunki do tego, by wszystkie czołowe pozycje w życiu ekonomicznym i społeczno-oświatowym w burżuazyjnym państwie zostały zarezerwowane przede wszystkim dla przedstawicieli klas posiadających. Mamy tu niewątpliwie do czynienia z historycznie ukształtowanym, dwoistym systemem szkolnym, polegającym na tworzeniu innych szkół dla dzieci klas uprzywilejowanych i innych dla dzieci klas pracujących.

Zgoła inaczej przedstawia się ten problem w krajach socjalistycznych. Systemy szkolne w krajach socjalistycznych, zgodnie ze swoimi założeniami, przyczyniły się do zlikwidowania dysproporcji w poziomie intelektualnym i kulturalnym ludzi; szkoła w ustroju socjalistycznym jest i będzie jednym z głównych narzędzi upowszechnienia nauki i kultury, aby mogła kształcić zarówno odbiorcę, jak i twórcę, oczywiście w ramach swoich możliwości oraz w ramach zainteresowań i uzdolnień poszczególnych uczniów.

Dużo miejsca poświęca autor aktualnemu ustrojowi szkolnictwa w ZSSR i NRD, gdzie przeprowadzone w ostatnich latach reformy są bardzo interesujące i wielce pouczające. W tej chwili za wcześnie jest na ocenę podjętych reform; czas pokaże czy zdadzą one egzamin życiowy, czy nie. Toteż autor słusznie postąpił, ograniczając się w zasadzie do zrelacjonowania podstawowych zasad reformy szkolnictwa w ZSSR, ujętych w ustawie z dnia 24 XII 1959 r. oraz do szczegółowego omówienia reformy szkolnej w NRD, opracowanej w 1958 r. i zatwierdzonej przez Izbę Ludową NRD w grudniu 1959 r.

Stosunkowo najwięcej miejsca poświęca W. Ozga historii szkolnictwa w Polsce. Nawiązując do postępowych tradycji Odrodzenia i Oświecenia w Polsce, autor szczegółowo omawia ewolucję, jaką przeszedł system oświatowy w Polsce w latach międzywojennych. Cenne jest niewątpliwie systematyczne przedstawienie postępowych projektów reform, opracowanych zarówno w kołach nauczycielskich, w kołach rządowych w pierwszych latach dwudziestolecia międzywojennego, jak i przez wybitnych działaczy na niwie szkolnictwa, projektów, które były przedmiotem większego lub mniejszego zainteresowania wśród nauczycielstwa i zainteresowanej części społeczeństwa i których realizacja pozostała tylko w sferze życzeń, bowiem żaden z nich nie został, ze względu na narastanie antydemokratycznych tendencji, przyjęty.

Dość obszernie i obiektywnie omówił autor genezę i treść pierwszej w okresie Drugiej Rzeczypospolitej ustawy o ustroju szkolnictwa z 11 III 1932 r. Ukazanie stron dodatnich i ujemnych tej ustawy przyczyni się niewątpliwie, szczególnie wśród nauczycieli starszego pokolenia, do wyrobienia określonej oceny tego bądź co bądź poważnego wydarzenia w historii szkolnictwa polskiego i uchroni wielu działaczy oświatowych od jednostronnych interpretacji.

Szczególnie cenny materiał dla dyskusji nad przygotowaniem reformy szkolnej zawiera rozdział, zatytułowany: „Przebudowa szkolnictwa w Polsce Ludowej”; autor rozpoczyna swoją relację od pierwszych przedsięwzięć po wyzwoleniu poprzez Ogólnopolski Zjazd Oświatowy w Łodzi w 1945 r. i wynikające z uchwał tego Zjazdu oraz innych przesłanek tendencje i plany w dziedzinie organizacji szkolnictwa w Polsce i doprowadza ją do Zjazdu Oświatowego w 1957 r. w Warszawie oraz omawia aktualne tendencje w zakresie reform systemu szkolnego w Polsce. Tu autor przerywa swoje rozważania i kończy I część pracy, ponieważ wstępne stadium dyskusji zostało zakończone przez podjęcie uchwał na ostatnim plenarnym posiedzeniu KC PZPR, które w zasadzie wyznaczają główne kierunki reform w szkolnictwie polskim.

Pozostałe dwie części pracy (II i III) zawierają bogaty materiał informacyjny

i statystyczny, dotyczący szkolnictwa w Polsce po drugiej wojnie światowej. Zawarte w pracy materiały obrazują rozwój szkolnictwa w Polsce Ludowej w porównaniu do okresu międzywojennego. Uważny czytelnik może doskonale porównać osiągnięcia okresu międzywojennego z powojennym i w wyniku dokładnej analizy dojść niezaprzeczalnie do wniosku, że generalna linia polityki oświatowej, realizowana w okresie 16 lat istnienia Polski Ludowej w zakresie realizacji powszechnego nauczania oraz rozbudowy szkolnictwa, mimo poważnych potknięć i braków, była słuszną, a droga, którą władze państwowe wybrały, jedyną.

W części trzeciej swojej pracy W. Ozga rozważa ponadto problem realizacji powszechności nauczania. Z przytoczonego obszernego materiału statystycznego widać wyraźnie, jak kształtowała się realizacja powszechnego nauczania, jak kształtowało się zjawisko odpadu i odsiewu oraz jakie były przyczyny organizacyjne i społeczno-socjologiczne tego zjawiska. Wnioski, wypływające z analizy tych materiałów, pobudzą zapewne wielu działaczy oświatowych i państwowych do refleksji i będą zapewne uwzględnione w realizacji reformy szkolnej; wnioski te przyczynią się zapewne m. in. do tego, że Ministerstwo Oświaty wraz z terenowymi władzami szkolnymi przy opracowywaniu rozbudowy szkolnictwa w najbliższych latach będą zmierzały do całkowitej likwidacji istniejącego jeszcze zjawiska niepełnej powszechności nauczania w Polsce w zakresie pełnej, wysoko zorganizowanej szkoły powszechnej.

Część czwarta pracy poświęcona jest rozwojowi szkolnictwa na lata 1959—1975 z tym jednakże że dane statystyczne, zawarte w tej części pracy dotyczą przede wszystkim lat 1960—1965, natomiast dane liczbowe, dotyczące lat dalszych orientują czytelnika w głównych kierunkach rozwoju szkolnictwa, niemniej jednak nie określają szczegółowo kierunków tego rozwoju. Jak zresztą wiadomo z dotychczasowych doświadczeń, plany te będą jeszcze zapewne ulegały zmianom.

Ostatnią część pracy wypełniają aneksy, zawierające dużo dodatkowych tablic i zestawień statystycznych, dotyczących rozwoju różnych typów szkół w okresie powojennym.

Praca W. Ozgi jest owocem kilkuletniej pracy. Opracowana jest niewątpliwie sumiennie, szczegółowo i bardzo precyzyjnie. Jej zaletą jest jasność i przystępność wywodów, bogactwo materiału statystycznego, przejrzystość zestawień i tablic; zalety te czynią z pracy W. Ozgi publikację dostępną dla szerszego ogółu czytelników.

Wydaje się, że w aneksach winny być umieszczone ustawy o ustroju szkolnym, na mocy których zostały zreformowane dotychczasowe systemy szkolne w wielu krajach. Mam na myśl wielce pouczające ustawy, wydane w ZSRR, NRD i Francji. Drugim, niemniej istotnym niedociągnięciem pracy jest brak zestawienia bibliografii przedmiotu.

STANISŁAW MICHAŁSKI (Poznań)

Théodore Ruysse n, *Les sources doctrinales de l'internationalisme*. Tome II, *De la Paix de Westphalie à la Révolution Française*, Paris 1958, Presses Universitaires de France, ss. 646.

Budzi podziw i, co więcej, wzrusza wytrwałość z jaką prof. Ruysse n, który w 1958 r. ukończył 90 lat życia, kontynuuje dzieło *Les sources doctrinales de l'inter-*